Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 6.10.2026 www.osw.waw.pl

Kijowskie mosty na celowniku rosyjskich dronów. 1686. dzień wojny

Krzysztof Nieczypor, Sławomir Matuszak, Jacek Tarociński

Sytuacja na froncie

Ukraińcy kontynuują kontrataki na kierunku łymańskim w ramach operacji „Vivaldi". Najprawdopodobniej udało im się przejąć kolejny przyczółek wzdłuż rzeki Żerebeć w rejonie Szandryhołowego. Trudno jednak mówić o trwałych sukcesach – zadanie sforsowania rzeki i umocnienia się na przeciwległym jej brzegu oraz kontynuowanie natarcia w głąb terytorium kontrolowanego przez przeciwnika będzie niezwykle trudne, zwłaszcza w kontekście pogarszających się warunków pogodowych i terenowych.

Siły rosyjskie koncentrują się na kierunku dopropolskim, posuwając się w rejonie miejscowości Szewczenko i Biłyćke. Według części źródeł ukraińskich i rosyjskich miały tam przekroczyć umocnienia, umożliwiając infiltrację obszaru na zachód od aglomeracji konstantynowskiej. **Tym samym szara strefa frontu sięga najprawdopodobniej Dobropola, co może ułatwiać oskrzydlenie Drużkiwki i Konstantynówki.** Niepotwierdzone są natomiast postępy wojsk rosyjskich w miejscowości Kupjańsk-Wuzłowyj w obwodzie charkowskim, skąd część źródeł rosyjskich publikowała zdjęcia przejętego dworca kolejowego, noszące znamiona wygenerowanych za pomocą sztucznej inteligencji.

Rosyjskie ataki powietrzne

Głównym obszarem zmasowanych rosyjskich ataków powietrznych pozostaje Kijów i obwód kijowski. Do największego doszło w nocy z 29 na 30 września – agresor wykorzystał 188 dronów, w tym 86 z napędem odrzutowym, oraz pocisków Cyrkon, Oniks i Iskander. W ciągu zaledwie ok. 20 minut na stolicę miało spaść co najmniej 20 z nich. Trafiona miała zostać m.in. Trypolska Elektrownia Cieplna (rzekomo niedziałająca od 2024 r.) oraz Kijowska Elektrociepłownia nr 5 (TEC-5). W wyniku ataków zginęły cztery osoby, w tym niepełnoletnia, a 16 zostało rannych. Atak tej nocy objął także m.in. infrastrukturę portową w obwodzie odeskim, w tym w Izmaile i Odessie.

W kolejnych dniach głównym celem była infrastruktura energetyczna, paliwowo-gazowa, portowa i transportowa. W obwodach połtawskim, żytomierskim i dniepropetrowskim odnotowano uderzenia w zakłady przetwarzania ropy i gazu, bazy paliwowe, elektrownie oraz inne obiekty energetyczne, w tym w Połtawie i Żytomierzu. Zaatakowano bazę paliwową, centrum logistyczne w Dnieprze, Przydnieprzańską Elektrownię Cieplną oraz obiekty przemysłowe i energetyczne w Pawłohradzie. Codziennym uderzeniom kierowanymi bombami lotniczymi poddawano miasto Sumy. 3 października siły rosyjskie miały zaatakować dronami trzy statki handlowe w portach Odessy i Czarnomorska oraz na Morzu Czarnym. **5 października prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski poinformował, że na neutralnych wodach rosyjskie bezzałogowce zaatakowały cywilny statek należący do Turcji.** Na pokładzie znajdowali się obywatele Azerbejdżanu i Indii. Zginąć miał kapitan, los jednej osoby pozostaje nieznany, a 11 członków załogi uratowano.

Od 1 października Rosja przystąpiła do systematycznych uderzeń dronowych w przeprawy mostowe przez Dniepr w Kijowie. Pięć wymierzono w Most Południowy (trzykrotnie 1 października, dwukrotnie 2 października), a dwa w Most Północny (3 i 4 października). Ataki te spowodowały uszkodzenia nawierzchni, elementu podpory i sieci trakcyjnej oraz wywołały czasowe ograniczenia w ruchu.

Według szacunków przedstawionych przez ukraińskie Dowództwo Sił Powietrznych w okresie od wieczora 29 września do rana 6 października Rosja wykorzystała 1434 bezzałogowe środki napadu, z czego 594 to drony odrzutowe. Oznacza to, że stanowiły one aż 41,4% w całej zidentyfikowanej puli bezzałogowców. Shahedów z napędem tłokowym oraz dronów Gerbera, Parodia, Banderol, Dan-T i innych typów użyto w sumie 840. Ukraińska obrona powietrzna zadeklarowała zestrzelenie lub zneutralizowanie co najmniej 1221 z 1434 bezzałogowców, tj. 85,1%.

Blisko połowa ukraińskich przedsiębiorstw odczuła skutki rosyjskich ataków na logistykę – wynika z przeprowadzonego w drugiej połowie sierpnia przez Instytut Badań Ekonomicznych badania, w którym wzięło udział 465 przedsiębiorstw. 7% respondentów wskazało na straty bezpośrednie w postaci zniszczenia towarów bądź uszkodzenia mienia, a kolejne 41% ucierpiało pośrednio – wskutek problemów z terminami dostaw oraz wzrostu cen. Rosyjskie ataki były najbardziej dotkliwe dla firm ulokowanych w południowej części Ukrainy.

Ukraińskie operacje przeciw Rosji

1 października prezydent Zełenski przekazał, że Siły Obrony Ukrainy dokonały skutecznego ataku na miejsce startu i magazynowania dronów uderzeniowych w obwodzie orłowskim, trafiły też w obiekt naftowy w obwodzie samarskim oraz magazyn zaopatrzenia wojsk rosyjskich w obwodzie briańskim. 2 października ukraiński wywiad wojskowy (HUR) powiadomił, że przeprowadzono uderzenia na rosyjską infrastrukturę naftową: rafinerię Łukoil-Wołgogradnieftiepierierabotka w Wołgogradzie oraz liniową stację produkcyjno-dyspozytorską „Samara". Skutki wszystkich powyższych ataków nie zostały jednak jak dotąd potwierdzone.

4 października ukraińskie media poinformowały o przeprowadzonym przez Służbę Bezpieczeństwa Ukrainy (SBU) nocnym ataku bezzałogowców na rosyjskie lotnisko wojskowe Chanskaja w Adygei. Zniszczone miały zostać samoloty Su-35 i Su-34, a trafiony skład amunicji. Opublikowane w sieciach społecznościowych zdjęcia satelitarne nie pozwalają potwierdzić skali zniszczeń.

Potencjał militarny Ukrainy

30 września prezydent Zełenski nadał stopień generała brygady pułkownikowi Emilowi Iszkułowowi, dowódcy 11. Korpusu Armijnego Wojsk Lądowych Sił Zbrojnych Ukrainy. W latach 2022–2024 Iszkułow dowodził 80. Samodzielną Brygadą Desantowo-Szturmową, a następnie pełnił funkcję zastępcy dowódcy 7. Korpusu Wojsk Desantowo-Szturmowych; wcześniej został mianowany dowódcą 11. Korpusu Armijnego, który prowadzi działania obronne na kierunkach kramatorskim i słowiańskim w obwodzie donieckim.

SBU i policja wykryły dziewięć schematów obchodzenia mobilizacji w sześciu regionach i zatrzymały w tej sprawie 15 osób, w tym kierownika terytorialnego centrum rekrutacji (TCK) i lekarza komisji wojskowo-lekarskiej. 5 października służby poinformowały o operacji obejmującej obwody kijowski, iwanofrankiwski, winnicki, zakarpacki, lwowski i odeski. Według SBU podejrzani oferowali fikcyjne diagnozy, fałszowanie ewidencji wojskowej, nielegalne przekraczanie granicy i fikcyjne zatrudnienie umożliwiające wyreklamowanie się od mobilizacji. Ceny „usług" miały sięgać do 20 tys. dolarów. Na Zakarpaciu co najmniej 44 osoby miały zostać wpisane do systemu jako uprawnione do wyjazdu za granicę. Ponadto wśród niemal 3,5 tys. użytkowników udało się ustalić administratorów grupy na komunikatorze Viber, informującej o przemieszczaniu się patroli TCK i służb.

Zaostrzenie kryteriów dla przedsiębiorstw krytycznie ważnych ograniczyło możliwość rezerwowania pracowników przed mobilizacją. W ocenie ministra gospodarki Ołeksandra Krawczenki po zakończeniu weryfikacji ok. 15% firm utraciło możliwość rezerwowania pracowników. Ogółem reklamacją od służby wojskowej objętych jest blisko 1,4 mln zatrudnionych – najwięcej z nich pracuje w sektorze przemysłu przetwórczego (20%), logistyce i transporcie (12%), handlu (10%) oraz energetyce (9%).

Potencjał militarny Rosji

29 września rosyjskie media podały, że w rejonie wsi Krasnojariwo w obwodzie amurskim rozbił się samolot należący do grupy lotniczej „Ukrainka". Zginąć miało ośmiu członków załogi, m.in. major Andriej Łobanow oraz zastępca dowódcy eskadry 182. pułku ciężkiego lotnictwa bombowego. Rosyjskie Ministerstwo Obrony twierdziło wcześniej, że samolot wykonywał lot szkoleniowy bez uzbrojenia, a jako wstępną przyczynę katastrofy wskazywano usterkę techniczną.

29 września rzecznik Państwowej Służby Granicznej Ukrainy Andrij Demczenko powiadomił, że Białoruś ponownie wspiera rosyjskie ataki na Ukrainę poprzez uruchamianie przekaźników wzmacniających sygnał dla dronów Shahed i Gerbera. Według niego, aby korzystać z tych urządzeń, rosyjskie bezzałogowce utrzymują się bliżej granicy białoruskiej, co umożliwia im lot w głąb Ukrainy, m.in. w kierunku obwodów równieńskiego, wołyńskiego i lwowskiego. Wsparcie Białorusi miało zostać wykorzystane również podczas ataku w kierunku przejścia granicznego z Polską w Jagodzinie.

Rosyjskie operacje przeciwko Ukrainie

W ocenie p.o. szefa SBU Ołeksandra Pokłada **od początku pełnoskalowej wojny Służba Bezpieczeństwa Ukrainy miała udaremnić ponad 400 zamachów terrorystycznych i operacji dywersyjnych**. Tego samego dnia SBU i policja zatrzymały w Zaporożu dwóch agentów Federalnej Służby Bezpieczeństwa (FSB), którzy planowali zwabić czterech żołnierzy na fikcyjne randki i zabić ich za pomocą noża. 2 października zatrzymano też zwerbowanego przez rosyjskie służby przy użyciu komunikatora Telegram 16-latka, który według SBU przygotował ładunek wybuchowy w celu zamachu na żołnierza w Chmielnickim.

W Charkowie SBU rozbiła czteroosobową siatkę rosyjskiego wywiadu wojskowego (GRU) wykorzystującą m.in. dostęp do danych operatora komórkowego. 2 października zatrzymano podejrzane osoby, które zbierały dane o wojskowych, a także o funkcjonariuszach policji i sędziach oraz pomagały w naprowadzaniu rosyjskich ataków. W grupie mieli działać kierownik działu bezpieczeństwa firmy telekomunikacyjnej i jego podwładny, wykorzystujący dostęp do danych o połączeniach i geolokalizacji abonentów, oraz pracownica przedsiębiorstwa obronnego. Według SBU całą grupę zwerbowano za pośrednictwem mieszkańca Charkowa, który przed pełnoskalową wojną wyjechał do Rosji i został łącznikiem GRU.

SBU zatrzymała żołnierza podejrzanego o pracę dla FSB i zbieranie danych o obiektach wojskowych oraz infrastruktury krytycznej w Kijowie i obwodzie połtawskim. Po mobilizacji podejrzany samowolnie opuścił jednostkę, a następnie został zwerbowany przez rosyjskie służby za pośrednictwem Telegramu. Śledztwo wykazało, że w dniach 21–24 września rozpoznawał potencjalne cele w Kijowie, przekazywał ich dane lokalizacyjne, a później sprawdzał skutki ataków. Ponadto miał przygotowywać podpalenia samochodów ukraińskich wojskowych.

SBU ujawniła agenta FSB w jednej z brygad Sił Systemów Bezzałogowych, który miał przekazywać Rosji dane o pozycjach własnej jednostki. 30 września kontrwywiad SBU poinformował o zatrzymaniu w Donbasie strzelca jednej z brygad bezzałogowych, który przekazywał stronie rosyjskiej dane umożliwiające kierowanie ognia na miejsca rozmieszczenia własnego oddziału w rejonie Kramatorska.

Zachodnie wsparcie dla Ukrainy

29 września prezydent Zełenski powiadomił o **dostarczeniu przez Norwegię i USA nieujawnionej liczby baterii systemu obrony powietrznej krótkiego zasięgu NASAMS wraz z pociskami AIM-120 AMRAAM**. Najprawdopodobniej są to systemy zakupione w ramach pakietu Inicjatywy Wsparcia Bezpieczeństwa Ukrainy (USAI, zakupy nowego uzbrojenia i sprzętu wojskowego w amerykańskim przemyśle zbrojeniowym), ogłoszonej za prezydentury Joego Bidena. Poinformował też, że Kijów osiągnął porozumienie z **Belgią w sprawie przekazania Ukrainie do końca roku trzech myśliwców F-16** oraz realizacji dostaw amunicji do F-16, m.in. z Belgii i Hiszpanii.

30 września ambasador Ukrainy w Australii Wasyl Myrosznyczenko powiedział, że Ukraina anulowała wniosek o przekazanie 22 śmigłowców szturmowych Eurocopter Tiger, które Australia wycofała ze służby we wrześniu 2026 r. Rezygnacja miała nastąpić z powodu problemów z personelem po stronie ukraińskiej oraz niskiej dostępności części zamiennych do tych śmigłowców.

4 października **podczas wizyty w Kijowie kanclerz RFN Friedrich Merz** wziął udział w niemiecko-ukraińskim forum biznesu, podczas którego podpisano 15 porozumień o łącznej wartości 6,5 mld euro (komunikat władz ukraińskich mówi o 8,5 mld euro). **Ogłoszono również *uruchomienie kolejnego pakietu wsparcia wojskowego o wartości ok. 1 mld euro*.**

